

TAKI ZWYCZAJ

=====

al

Jeśli zacofany kraik
Miewa problem gospodarczy,
Bill nie kutwa, ani laik,
W mig dolarów mu dostarczy !

Bill do skąpstwa ma awersję,
Lubi opiekuńcze role,
Lecz nie stroni od dywersji,
Więc w zanadrzu ma pistolet !

Taki ~~zwyczaj~~ ma hojności zwyczaj !
No cóż ? - Co kraj, to obyczaj !

Gdy w dyskusji się zapalą
Johnny z Billem lub Joe z Tomem,
Mamy westernowy "saloon",
Albo płonie dom za domem !

W politycznych dylematach
Wszelkie chwytty dozwolone !
Perswadują automatem
Tak jak ongiś Al Capone !

Taki tam dyskusji zwyczaj !
No coż? - Co kraj to obyczaj !

~~Chciałaby niejedna Mary,
Jane, Margaret albo Inga,
Znaleźć się wśród pasażerek
Porwanego Boeninga...~~

~~I tak sobie skrycie marzy,
Że niepoczytalny bubek
Nagle pistoletem wskaże
Pilotowi kurs na Kubę ...~~

~~Snąć tam taki marzeń zwyczaj !
No coż? - Co kraj, to obyczaj !~~